CZĘŚĆ XXI. № 20. ROK 11. (1840.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnem; w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi s pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräfe: *Roczna*, 45 rub. ass. *Półroczna*, 25 rub. ass. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 53 r. ass. *Półroczna*, 28 rub. ass.

Wtorek, 12/24 Marca.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg 11/23 Marca.

J. C. W. W X. Następca-Cesarzewicz wyjechał ztąd w przeszły Wtorek, 5 b. m. do Warszawy. Gazety tutejsze donoszą o wyjeździe, również do tego miasta, Jenerał-adjutantow hrabi *Orłow* i *Kawielin*.

— Przez Ukazy Cesarskie do Rządz. Senatu, z dnia 17 Lutego, Nadzwyczajny Poseł i Pełnomocny Minister przy dworach Wirtembergskim i Hessen-Darmstadtskim, Rzeczywisty Radzca Stanu baron *Brunow* mianowany na takąż posadę przy dworze Królowej Jejmości W. Brytanii —22 tegoż m. Jenerał-kontroler Departamentu Kontrolnego rachunkowości cywilnej Rzeczywisty Radzca Stanu xiążę *Łobanow-Rostowski* mianowany Radzcą Tajnym, a Radzcy Stanu: Zarządzający tymczasową Kontrolną Kommisyą Wydziału Prowiantskiego *Fiałkowski* i Vicedyrektor Departamentu Kontrolnego rachunkowości cywilnej *Szamszew*, i Urzędnik do szczególnych poleceń przy Kontrolerze Państwa, 5 kl. *Swieczyński*, Rzeczywistemi Radzcami Stanu.

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów, z dnia 16 Lutego, Sprawujący obowiązki Grodzieńskiego gubernijalnego Marszałka *Pusłowski*, za gorliwą służbę, na szczególne zalecenie Komitetu Ministrów, mianowany kawalerem orderu Sw. Anny 2 klassy.

— 5 b. odbył się w obecności N. Cesarza Jmci popis wojsk gwardyi; w szeregach było 27 bataljonów piechoty, 50 szwadronów jazdy, nie licząc półszwadronu żandarmów gwardyjskich, i 13 bateryj artyleryi.

— 6 b. m. o godzinie 10 zrana, w pałacu Szepielowskim przedstawiali się przybyłemu tu P. Jenerał-feldmarszałkowi, xięciu Warszawskiemu, hrabi *Paskiewiczowi-Erywańskiemu*, wszyscy Jenerałowie i Oficerowie gwardyi i wojsk linijowych, w stolicy znajdujący się.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

(s 1go Departamentu.)

1) *17 Lutego.* Z ogłoszeniem, że do 1841 roku można używać papieru sztęplowego mającego cenę wyrachowaną na assygnacye; lecz co do oznaczenia summ w aktach, należy trzymać się tablicy potwierdzonej 9 Listopada 1839 roku.

2) *21 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza dnia 5 Stycznia b. r. Zdania Rady Państwa o ludziach poszukujących wolności s powodu iż niegdyś należeli do osób, które nie miały prawa posiadać poddanych.

3) *23 tegoż m.* Z zaleceniem, aby o nagrodach, jakie otrzymają urzędnicy przedstawieni Senatowi do awansu w rangach za wysłużenie lat prawem przepisanych, Senat niezwłocznie był uwiadamiany.

4) *tegoż dnia.* Z ogłoszeniem, iż N. Cesarz przedłużył do 26 Marca 1843 nadaną Ministrowi Skarbu władzę, dozwalania fabrykantom przywozu wełny czesanej z mniejszą opłatą cła w taryfie zakreślonego.

5) *27 tegoż m.* Z ogłoszeniem o wzorach biletów kassy depozytowej wartości trzech r. sr.

6) *tegoż dnia.* Z ogłoszeniem, iż N. Cesarz jeszcze na lat pięć przedłużył kończący się 7 Marca b. r. termin pozwolenia, danego zagranicznym statkom na odbywanie przewozowej żeglugi między portami Czarnomorskiemi, Azowskiemi i Dunajskiemi.

7) *tegoż dnia.* O wynoszeniu do rang osób przechodzących ze służby wojskowej morskiej do cywilnej.

8) *28 tegoż m.* Z ogłoszeniem następnego Ukazu N. Cesarza, danego Senatowi dnia 20 Stycznia b. r. «Potwierdzone przez Nas na probę w roku 1838 Organizacye zarządu dóbr Państwa i w roku 1839 Ustawy wiejskie: policyjną i sądową, Roskazujemy: zostawić w dotychczasowej ich mocy do końca przyszłego 1843 r.; a potem, poprawione jak należy, podług tego co wskaże doświad.

czenie, złożyć Nam w 1843 roku do ostatecznego przejrzenia i potwierdzenia, przepisaną koleją.

9) *tegoż dnia.* Z ogłoszeniem zezwolenia N. Cesarza aby Zarządzający Izbami Dóbr Państwa zasiadali w Komitetach gubernijalnych do specialnego rozgraniczenia gruntów.

10) *1 Marca.* Z ogłoszeniem potwierdzonych przez N. Cesarza przepisów o akcyzie na sol Glaubera, dobywaną z jezior skarbowych.

11) *12 Lutego.* (z ogóln. Zgrom. Moskiewskich Depart.) Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza dnia 21go Grudnia z. r. Zdania Rady Państwa, na skutek którego Radzcy honor. Mironow i Sekretarz Kollegialny Klingen nie mają być do żadnych obowiązków i do szlacheckich wyborów dopuszczani.

12) *22 tegoż m.* (z ogóln. Zgrom. 3ch 1szych Depart.) Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza dnia 17 Stycznia Zdania Rady Państwa, o zapewnieniu sztrafów pieniężnych, przysądzanych na rzecz Izb Powszechnej Opieki.

— N. Cesarz dnia 28 Stycznia zrzwolił na otworzenie w Głównym Instytucie Pedagogicznym katedry Pedagogii, s pensyą dla Professora po 1000 r. sr.

— Gazeta Handlowa opisuje szczegóły pożaru, który się zdarzył w Moskwie, 24 Lutego, w części miasta, zwanej Kitaj-gorod. Szczęściem, zdołano zatamować postępy ognia, tak iż tylko jedna krama i magazyny o dwóch piątrach, nad nią położone, pochłonięte zostały przez ogień. Podług wszelkiego prawdopodobieństwa, pożar wszczął się z zapalenia się przez się przędzy bawełnicznej, farbowanej na kolor czerwony, zwany Andrinopolskim. Przy farbowaniu, przędza ta zwykle napawa się rybią tłustością. Jeżeli do tego użyta będzie tłustość pośledniego gatunku, towar ten nabiera własności zapalania się sam przez się. Przypadek niniejszy nie jest już pierwszy i dowodzi potrzeby iżby fabrykanci nie obcy byli naukom przyrodzenia, a szczególniej Chemii.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn 7 Marca. Parlament Cesarski. Izba Lordów. Całe posiedzenie 5 b. m. zajęte jest rozbiorem prośb, niemających interesu. Na posiedz. 6go lord Duncannon składa z rozkazu Krolówej papiery, tyczące się zajścia z Chinami. Izba nakazuje drukowanie tych papierów. Na pytanie margrabi Londonderry, lord Melbourne odpowiada, że o rozruchach w Madrycie Rząd nic urzędowego nie odebrał.

Izba Niższa. 4 b. m. izba słuchała doniesienia drugiego lekarza o stanie zdrowia uwięzionego szeryfa Evans. Wypada z tego doniesienia że dalsze trzymanie go w więzieniu zagraża wielkiém dla zdrowia jego niebezpieczeństwem. Mimo to wniosek lorda Mahon, o wypuszczeniu szeryfa na wolność, odrzucony został 125 głosami przeciw 84. — Na posiedz. 5 b. m. P. Ewart podaje wniosek o całkowitém zniesieniu kary śmierci. Lord John Russell opiera się temu środkowi, jako za nadto daleko zachodzącemu. Minister uważa zawiesienie kary śmierci bardzo niebezpiecznem naprzykład w przypadkach zbrodni mężobójstwa obmyślanego. Doktor Lushington zgadza się z ministrem, w tém że zniesienie kary śmierci nie wprzód nastąpić może, aż po daniu, środkami prawodawczemi, innej, równie mocnej rękojmi bezpieczeństwa publicznego, i w tym celu podaje wniosek w sposobie poprawy; na co P. Ewart cofa swój wniosek, ale poprawa Dra. Lushington zostaje odrzucona 161 głosem przeciw 90.

— W przeszłą Sobotę, towarzystwo kupców, składających Kompaniją Rossyjską, dawało swą doroczną ucztę w tawernie Londyńskiej w Bishopsgate-Street.

Około godziny 7 P. Astell, Rządzca Kompanii, zajął krzesło prezesowskie, pośród 70 celniejszych kupców tegoż stowarzyszenia. Znajdowali się nadto na tym obiedzie: baron Brunnow, PP. Kisielew, hrabia Alexy Stroganow, P. Kudriawski, margr. Londonderry, PP. Benkhauzen, Berg, lord Strangford, sirowie: Crichton, Leighton, Bagot, Reid, Jenkins; pułkownik Astell, P. J. Ellis, członek Parlamentu, i t. d.

Sala ozdobiona była portretem Cesarza Jmci WW. Rossyj.

Po zdjęciu obrusa, prezes wniosł zdrowie Królowej, które było przyjęte ze zwykłemi honorami, poczém nastąpił hymn narodowy.

Następnie prezes wniosł zdrowie Królowej-Wdowy i innych Członków Królewskiego Domu, które przjęto z zapałem.

Wnosząc zdrowie «Cesarza Rossyjskiego» prezes winszował Kompanii pomyślnego stanu stosunków istnących między Anglią i Rossyą i wyraził przekonanie, że im te stosunki przyjaznej i ścisłej utrzymywane będą, tym pomyślniejsze będą ich wypadki dla obu Mocarstw. Potem Rządzca oznajmił zgromadzeniu, że piękny wizerunek Cesarza, ktory w sali widzieć się daje, umyślnie, (jak sprawujący interesa Rossyi oświadczył mu w najpochlebniejszych wyrazach,) przysłany był w tej porze roku, ażeby mógł być wystawionym w dniu dorocznej uczty.

Baron Brunnow, który z wielką łatwością tłumaczy się po angielsku, odpowiedział w następnych wyrazach: «P. Prezesie i Mościpanowie. Składając wam najszczersze dzięki za cześć jaką mi wyrządzacie, zaledwo czuję się mieć prawo powstania w tém samém miejscu, na którém, w roku przeszłym, J. C. W. W. Xiążę Cesarzewicz, dostojny Syn Cesarza, pana mojego, miał przyjemność wynurzyć wam uczucia wysokiego poważenia, szczerego szacunku i przyjaźni, jakie nietylko J. C. Wysokość, ale każdy Rossyanin, ma sobie za szczęście wyznać ku anglikom.

«Pierwszy to raz dopiero przychodzi mi oświadczyć te uczucia w obec tej czcigodnej kompanii, która przez ciąg trzech wieków była wierną Przedstawicielką ścisłych handlowych stosunków między Rossyą i Anglią. (Liczne oklaski.)

Ale nie pierwszyto raz doznaję waszej gościnności. Odbierałem wasze przyjacielskie wezwania pod trzema panowaniami, składającemi długi okres, w ciągu którego pokój, przyjaźń i wzajemne zaufanie nieprzestały panować między Anglią i Rossyą, mimo pewne pokuszenia, w rozmaitych epokach czynione, ku posianiu niezgody między Rządami tych krajów i między dwoma wielkiemi narodami, ktorych zobopolny interes i wspólne usiłowania powinnyby zawsze zostawać w ścisłem połączeniu, w jakiem, szczęściem są teraz, ku utrzymaniu powszechnego pokoju Europy.

«P. Rządzco i Mościpanowie, niech mi wolno będzie skorzystać z tej okoliczności dla oświadczenia głębokiego przekonania, że jedna z najmocniejszych rękojmi utrzymania tego pokoju, oparta jest na dobrej wierze, uczuciach prawych i bezinteresownych Cesarza, Pana mego miłościwego.

«Wyrażając wam to przekonanie, jestem zupełnie pewnym działać zgodnie z wolą i rozkazami J. C. Mości.

«Również przeświadczony jestem, że nie mogę trafniej wypełnić powinności reprezentanta mego Monarchy, jak będąc tłumaczem szczerych życzeń jakie J. C. Mość czyni za pomyślność i powodzenie tej Kompanii, za trwałą szczęśliwość Anglii, i za sławę panowania Królowej Wiktoryi, Przyjaciółki i Sprzymierzonej Cesarza, pana mojego miłościwego.

«Spodziewam się że mi Panowie pozwolicie wnieść zdrowie waszego wielce szanownego Rządzcy P. Wiliama Astell.»

Po podziękowaniu przez Rządzcę wniesiono «zdrowie sira C. Bagot i innych byłych posłów przy Dworze Rossyjskim» na co odpowiadał sir Bagot.

Gdy toast lorda Londonderry został podany, szlachetny margrabia uprzejmie podziękowawszy Kompanii powiedział że za ministerstwa xięcia Wellington i sira Roberta Peel, miał zaszczyt być wybranym do reprezentowania Rządu angielskiego u Petersburskiego Dworu. Dla przyczyn których nie ma potrzeby wyświecać w tej chwili nie wypełnił tej misyi jako poseł, lecz udał się do Petersburga jako człowiek prywatny i nie może znaleźć wyrazów dla oddania swojej wdzięczności ku Monarsze tego wielkiego Państwa, za wszelką cześć jaka mu była wyrządzana, tudzież ku znakomitym osobom, które mu dały dowody swej gościnności i przyjaźni. Margrabia dodał że pokoj Europy zależy od trwania stosunków przyjaźnych między Anglią i Rossyą. Ma pewność że Rząd Rossyjski ożywiony jest najlepszemi dla Anglii chęciami. Podczas pobytu swego w Petersburgu miał zręczność upewnienia się o usposobieniach Rossyi względem jego kraju i może z doświadczenia zaręczyć, że te usposobienia są. jak najprzyjaźniejsze. Jedynie tylko przez przyjaźń i związki wzajemne miedzy dwoma Rządami, wielka zasada zachowawcza zostanie utrwalona, a pokoj, pomyślność i bezpieczeństwo, zapewnione Europie. Szlachetny lord kończy wniesieniem zdrowia «N. Cesarzowej» które przyjęte było z wielkiém uniesieniem.

Po przemowie lorda Londonderry, która przerywana była licznemi oklaskami, wniesiono jeszcze kilka innych toastów. Ten, który był podany za zdrowie xięcia Wellington, przyjęty był z zapałem, jakiego jeszcze nie widziano przykładu. Wszyscy obecni jednoczasowie powstali na to imie i oklaski trwały przez pięć prawie minut.

— Piszą w gazecie «Globe» z dnia 3 Marca: «W Sobotę wieczor cały kwartał Manchester-Square strwożony został ukazaniem się licznej bandy francuzów, uzbrojonych w różki, dudy i inne narzędzia muzyczne. Ci lubownicy muzyki stanąwszy przed hotelem nowoprzybyłego posła, P. Guizot, jęli czynić najokropniejszy hałas. Dano znać do odwachu Mary le Bone o tym *harmiderze* (charivari) wyprawianym na cześć nowego dyplomaty i natychmiast inspektor Tedinan, z dywizyi D, z kilku konstablami, udał się na plac i bez dalszych formalności rozpędził tę krzykliwą zgraję. Niektórzy z niej, oddalając się zapowiedzieli wkrótce swój powrót.»

— Mówią że lord Durham jest mocno chory.

Paryż 9 Marca. Izba parow ciągnie dalej rozprawy o pracy dzieci po fabrykach i już przez odrzucenie dwoch pierwszych §§ projektu postanowiła prawo, skutkiem którego dzieci w niedzielę nawet używane być mogą do pracy bez względu na godziny służby Bożej, i nie zostawia się im wcale czasu do nauki. Nikt nie przewidywał tego wypadku, gdyż wielu parów w ciągu rozpraw było się oświadczyło za odpoczynkiem niedzielnym.

— Mówią we wszystkich zgromadzeniach politycznych o wyjeździe niezwłocznym Xięcia d'Orléans do Algeru, gdzie ma objąć dowodztwo pierwszej dywizyi wojska. P. Thiers był przeciwny temu zamiarowi i gazety ministeryalne mówią o tém w sposob pokazujący że gabinet nie bierze na siebie odpowiedzialności za skutki.

— Prochownia w okolicach Limoux wyleciała na powietrze i wiele osób utraciło życie.

Hiszpanija. Rząd zaciągnął nową pożyczkę 200 miljonow realów u domu Lafont i k. z których 60 będą wypłacone w racyach i innych dostarczeniach dla wojska, 40 w gotowiźnie, a 100 w bonach skarbu hiszpańskiego.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Opera Włoska w Paryżu, która przez tak długo używała zasłużonej sławy, całkiem się rozprzęga. Prawie wszyscy artyści ją składający rozjeżdżają się w różne strony a niektórzy całkiem opuszczają teatr.

— Sławny teatr opery w Neapolu San Carlo, również ma się zamknąć. Rząd cofnął przywileje których ten zakład używał ze szkodą innych Neapolitańskich teatrów, zachowując mu wszakże na dal roczne wsparcie dotąd wypłacające się od 60,000 dukatów. Mimo to dyrektor teatru P. Barbaja oświadczył iż nie odnowi kontraktu.

— W Berlinie poraz pierwszy występowała w operze Spontiniego «Agnieszka von Hohenstaufen» młoda i piękna

panna Karolina Matylda von Hoffkuntze, pochodząca ze starożytnego szlachetnego domu w Szląsku, gdzie ojciec jej posiada wielkie dobra.

(Journ. de S. P. G. P. Psz. Półn.)

BIBLIOGRAFIJA.

Wiadomość Literacka.

(patr № poprzedzający.)

(Dokończenie.)

Relacya o śmierci Zygmunta III 1632 r.—Ubiór Władysława IV. — Utarczka z kozakami r. 1688. — Przyjazd do Warszawy Królowej Maryi Ludwiki, r. 1646. List Jakóba Maxymiliana Fredro. — Bitwy pod Zbarażem i Zborowem r. 1649.—Umowa Bogusława Leszczyńskiego, Podskarbiego w. kor. z Mmcmajstrem r. 1650.—Wojna z Kozaki i Tatary. Relacye z obozu pod Beresteczkiem, r. 1651. — Szwedzi w Krakowie r. 1656.—Ugoda pomiędzy Jakóbem i Alexandrem Sobieskiemi, Królewicami Polskimi r. 1699. — Zdobycie Krakowa i Zamku Krakowskiego pr. Karola XII r. 1702. — Spis dział zabranych przez Szwedów z Krakowa po bitwie pod Klissowem r. 1702. —Zbrojownie w Polsce.—Dalej następują: — Przypowieści starych polaków (apophtegmata) z dawnych rękopismów. — Mikołaja Reja z Nagłowic rozmowa z Wieśniakiem (*). Wyjątki z rzadkich dzieł Mikołaja Reja, z *apokalipsis* roku 1560 i z dzieła: *Wizerunek Zywota*, etc.—Memoriale ku pamięci dobremu człeku; z rękopismu XVII wieku Obyczaje i wokabuły dworskich ludzi. Przysłowia, zdania i myśli, porównania.— Następują dalej nieskończenie ciekawe Żywotopisma: — Wespazyan Kochowski z Kochowa (s portretem).—Szymon Syreniusz (Syreński)—ziołopis wieku XVI. (s portretem).— Tomasz Dolabella, — malarz nadworny Królów Polskich, mianowicie Zygmunta III. (także s portretem). Zywotopismo to zawiera wiele ciekawych okoliczności tyczących się malarstwa w Polsce.—Wit Stos, krakowianin,—snycerz wieku XV.—Swiętopełk Fiol, założyciel pierwszej drukarni w Krakowie, r. 1491.—Stanisław Grzepski, żywot z rękopismu wieku XVII, przez niewiadomego autora. — Marek Jakimowski.—X. Alexander a Jesu, Karmelita bosy, (Andrzej Kochanowski). — Bernat z Krakowa, — matematyk wieku XVI.—Kasper Wilkowski,—medyk lubelski, lekarz nadworny xcia Mikołaja Radziwiła i właściciel drukarni w Wilnie.— O. Józef Męciński,—Reformat kaznodzieja.

Tom drugi, z portretem X. Jana Brościusza, Profes. Akad. Krakowskiej, — zawiera listy Królów i wielu znakomitych mężów. A mianowicie: — Wyjątki z listów Króla Zygmunta I., Królowej Bony, Zygmunta Augusta. — List Zofii, Anny i Katarzyny Jagiellonek do Zygmunta Aug.— Listy Anny Jagiellonki do rożnych osob. Listy Króla Zygmunta III. — List Króla Władysława IV do Michała Paca. — Listy Królowej Maryi Kazimiry. — Uniwersały tejże. — Listy Stanisława Leszczyńskiego Króla Polskiego, i Katarzyny Leszczyńskiej Królowej, do Władysława Ponińskiego. Listy i wyjątki z listow M. Drzewickiego, kanclerza W. Koronnego.—Listy i wyjątki z listow do różnych, Jana Dantyszka, Biskupa Warmińskiego, i listy różnych osob do niego. — Ułamki listów historycznych, z czasów panowania obu Zygmuntów, pomiędzy osobami imion niewiadomych.—Mnóstwo listów Kardynała Stan. Hoziusza, do wielu znakomitych współczesnych mężów.—Wypisy z listow M. Kromera do Hoziusza.—Listy X. Stan. Reszki —Listy Jana Zamojskiego. — Listy X. Wojciecha Baranowskiego, podkanclerza kor. — Listy X. Bernarda Jezuity — List X. Wawrz. Goślickiego do X Reszki.—List X. Franc. Krasińskiego do Ad. Konarskiego.—Listy rożnych do X. Marcina Kromera.—Listy do Króla Zygmunta III.—List Stanisława Zołkiewskiego; Stan. Lubomirskiego.—Listy X. Jana Brościusza; Łukasza Opalińskiego; Krzysztofa Paca, Kanclerza w. lit.; St. Jabłonowskiego Wojewody ruskiego, Hetm. w. k. do Króla Jana III. Nakoniec listy różnych do Króla Jana III Sobieskiego.

Widzimy s tąd duch i ważność dzieła. Zyczyćby mocno należało, żeby tak pożyteczne dzieło upowszechnione było pomiędzy naszemi badaczami dziejów ojczystych, i żebyśmy częściej mogli podobne dzieła w piśmiennictwie naszem napotykać. *Stanisław L.*

St. Petersburg
3 Marca.

(*) Pomieszczona niedawno w Dodatku do Gazety Porannej.

KURS WEXLOWY I PIENIĘŻNY:

Petersburg $\frac{8}{20}$ Marca.

Za rubel srebrny:

Na Londyn.	na 3 m.	38 $\frac{15}{16}$, $\frac{7}{8}$ pens.
— Amsterdam	———	193$\frac{3}{4}$, 194 cens.
— Hamburg	———	34$\frac{9}{16}$, $\frac{5}{8}$ szyl.
— Paryż		405 cent.

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. Марта 11-го 1840. *П. Гаевскiй.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.